

Przemówienie Burmistrz Tielt Els de Rammelaere

Szanowny Pane Burmistrzu Sauerze!

Szanowni Przedstawiciele i Pracownicy Rady Miasta Gross-Gerau!

Szanowni Koledzy-Przedstawiciele oficjalnych delegacji z Bruneck, Szamotuł i Brignoles!

Szanowni Europejscy Przyjaciele!

Szanowni Państwo!

Jako burmistrz miasta Tielt pragnę serdecznie powitać Państwa na uroczystości z okazji *Dni Europy*. Jestem zaszczycony, mogąc przemawiać do Państwa w tym szczególnym momencie. Wczoraj i dziś nasza delegacja uczestniczyła już w obchodach *Dni Europy*. Z niecierpliwością czekamy na wspólne świętowanie z mieszkańcami Gross-Gerau, które będzie miało miejsce jutro. Jednakże wśród tego całego świątecznego harmidru wyraźnie widzimy, że *Dni Europy* są czymś więcej niż tylko kolejnymi obchodami. Stanowią one bowiem szczególnie przypieczętowanie wspaniałej europejskiej współpracy, opartej na tradycji, lecz spoglądającej w przyszłość.

Wraz z Tielt, Bruneck, Brignoles i Szamotułami Gross-Gerau dokłada swoją cegiełkę do historii tej części naszego kontynentu, przybliżając Europę swoim mieszkańcom. Gross-Gerau od wielu lat odgrywa bowiem pionierską rolę w Europie. Dla nas miasto to, wraz z innymi miejscowościami partnerskimi, jest twarzą europejskiej wspólnoty i symbolem Europy dla ludzi. A to właśnie ludzie tworzą teraz Europę, czyż nie? Jean Monnet, jeden z duchowych ojców Unii Europejskiej, już w 1952 roku powiedział o ówczesnej Europie: „My nie łączymy państw, my jednoczymy ludzi”. Niechaj te słowa będą dla nas, przedstawicieli władz lokalnych, stałym punktem wyjścia dla naszej europejskiej współpracy.

To liczące już ponad 58 lat europejskie zjednoczenie do dziś stanowi realizację marzenia o jednej Europie. Gdy 65 lat temu, w roku 1952 sześć państw stworzyło związek funkcjonujący do dziś jako Unia Europejska, wszystkie one śniły ten sam sen. Było to sen o sprawiedliwości, solidarności i równości wszystkich krajów i ich obywateli. Marzenie, w którym punkt wyjścia stanowić miały nie różnice, lecz wspólne wartości.

Stopniowo dołączały do nich kolejne państwa, zaś współpraca europejska pogłębiała się pod względem merytorycznym: członków wspólnoty łączyły już nie tylko zależności ekonomiczne, lecz również takie kwestie, jak troska o dobrobyt, zdrowie, ochrona środowiska, zrównoważony rozwój i wiele innych aspektów. Coraz więcej krajów i coraz więcej zagadnień. Także wprowadzenie euro i stworzenie unii monetarnej przyczyniły się do pogłębienia tej współpracy. Euro stało się absolutnym fundamentem rozwoju Europy. Kontynent rozkwitał.

Nowe millennium przyniosło zwrot w dziejach Europy. Zaczęły pojawiać się pierwsze pęknięcia. Po atakach w Nowym Jorku w Europie zagościło słowo 'terroryzm'. Eurosceptycy twierdzili, że Unia Europejska nie prowadzi jednobrzmiącej polityki międzynarodowej oraz że brakuje zdecydowanej reakcji na problemy związane z bezpieczeństwem, na lęk i na przestępstwa, do jakich dochodzi na świecie. Euro również nie zawsze przynosiło sukcesy, jakich oczekiwano. Kryzys gospodarczy w Europie narastał. Niestety, obiektywnie rzecz biorąc, ostatnie lata nie przyniosły naszemu kontynentowi zbyt wiele dobrego. Ataki terrorystyczne dotknęły między innymi Francję, Belgię i Niemcy, wraz z ogromną falą uchodźców przybyły do Europy tysiące ludzi i po raz pierwszy w historii wszczęto procedurę wyjścia z Unii Europejskiej, czyli Brexit.

Ale dla mnie, jako burmistrza małego miasteczka, istnieje tylko jedna odpowiedź. Dalsza współpraca europejska jest konieczna. Wierzę w Europę, wierzę w Unię Europejską. Wszystko jest ze sobą wzajemnie powiązane. Unia Europejska podejmuje wyzwania, które są zbyt poważne dla pojedynczego państwa, lecz równocześnie wymagają podejścia przekraczającego granice.

Jednakże nie możemy być ślepi, lecz musimy krytycznie patrzeć na nasze przywileje. Musimy mieć odwagę stawiać pytanie, czy Unia Europejska robi wszystko, co niezbędne i czy podejmowane są właściwe decyzje. Musimy stale pytać o to siebie samych. Być może w pewnych dziedzinach można działać w sposób efektywniejszy, być może Europa musi ponownie umożliwić państwom członkowskim dokonywanie własnych wyborów, np. w kwestii udzielania schronienia uchodźcom i migracji czy też gospodarki energetycznej.

W każdym razie Europa nie może według mnie przekształcić się w superpaństwo, w którym wszystko dyktowane jest z góry. Unia powinna nadal rozwijać się oddolnie i nie może prowadzić polityki ponad głowami swoich obywateli. Tylko w taki sposób Europa będzie nadal mogła realizować swój europejski sen. Sen o Europie bez wojen, o zjednoczonej Europie kładącej nacisk na bogactwo różnorodności, której jedność wyraża się poprzez zróżnicowanie, która jest jednoczącym ludzi symbolem pokoju i współpracy, więzi i szacunku, otwartości i wolności...

Szanowni Państwo, stoi przede mną wiele europejskich wyzwań, ogromnie dużo szans, które chcemy chwytać obiema rękami, również w ramach naszej współpracy jako miasta partnerskie. A tylko pracując wspólnie, możemy realizować ten cel w naszych własnych społecznościach.

Drodzy Europejscy Przyjaciele! Nadal mówimy Europie „tak” i wraz z Wami wychodzimy przyszłości Europy na przeciw.

Bardzo serdecznie wszystkim dziękuję i życzę Państwu udanych obchodów Dni Europy.

Dni Europy w Gross-Gerau, 14 maja 2017 roku